

Protokół nr LIV
obrad LIV (nadzwyczajnej) sesji Rady Miejskiej Nidzicy
w Sali Konferencyjnej Urzędu Miejskiego
Nidzica, pl. Wolności 1
dnia 16 czerwca 2010 r.

Obrady LIII (nadzwyczajnej) sesji Rady Miejskiej Nidzicy kadencja (2006-2010) otworzył o godz. 15⁰⁰ Stanisław Paliński Przewodniczący Rady Miejskiej w Nidzicy stwierdzając jednocześnie quorum, uprawniające Radę do podejmowanie uchwał.
Protokołowała Anna Andryszkiewicz – inspektor ds. Rady Miejskiej.

W posiedzeniu uczestniczyło 21 radnych (zgodnie z listą obecności).

Ad. 1

Pan Stanisław Paliński Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, iż sesja w trybie nadzwyczajnym została zwołana na wniosek grupy dziewięciu radnych.
Przewodniczący spytał czy wnioskodawcy chcą wnieść uwagi do porządku obrad.
Do porządku obrad uwag nie wniesiono.

Ad. 2

Podjęcie uchwały w sprawie:

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił reprezentanta wnioskodawców o uzasadnienie wniosku zwołania sesji.

Radny Patryk Kozłowski odczytał uzasadnienie wniosku:

„Uważamy, że przeprowadzenie przetargu w warunkach, kiedy nieruchomość jest zajęta pomimo egzekucji komorniczej doprowadzi do sprzedaży nieruchomości po znacznie zaniżonej cenie. W rezultacie będzie to świadczyć o braku dbałości o pieniądze publiczne i działaniu na szkodę gminy.”

Radny dodał, że sesja została zwołana ponieważ radni nie mogą zgodzić się na sytuację w której został ogłoszony przetarg, ponieważ te warunki nie są takie same dla potencjalnych oferentów, którzy będą chcieli zakupić tę nieruchomość, co może spowodować jej zbycie za cenę mniejszą niż jeśli przetarg odbyłby się w warunkach dostępnych dla wszystkich oferentów.

Stanisław Paliński Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że 10 min przed sesją otrzymał oświadczenie od Pana Zdzisława Bukowskiego Prezesa Zarządu In Vino Veritas, a następnie odczytał jego treść:

„Ja niżej podpisany- Zdzisław Bukowski- Prezes Zarządu „IN VINO VERITAS” Wytwórnia Win i Miodów Pitnych w Nidzicy oświadczam, iż udostępnię wszystkie pomieszczenia Wytwórni Win przy ul. Ratuszowej 2 w Nidzicy dla wszystkich zainteresowanych kupnem oraz pracownikom Urzędu Miejskiego w Nidzicy w każdym czasie.

Jednocześnie oświadczam, że zaprzestanę produkcji w obiekcie od chwili podpisania niniejszego oświadczenia.

Oświadczam także, że w przypadku nabycia nieruchomości przez osobę trzecią, opuszczę wraz ze składnikami majątkowymi w terminie 14 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu”.

Radny Patryk Kozłowski skierował następujące pytania do Pana Burmistrza: Dlaczego tak wcześnie czyli 16 kwietnia br. został ogłoszony przetarg, czyli w momencie kiedy trwało postępowanie komornicze, spółka nie płaci czynszu za bezumowne korzystanie z

nieruchomości. Radny również zadał pytanie dotyczące postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 25 maja br. który zawiesił postępowanie komornicze co do spółki In Vino Veritas, czy gmina złożyła zażalenie na postanowienie sądu. Kiedy spółka In Vino Veritas według postanowienia sądu powinna opuścić zajmowany obiekt. Czy jakaś gminna Komisja prowadziła czynności związane z przejęciem tego obiektu.

Pan Burmistrz na pytanie radnego dlaczego tak wcześnie został ogłoszony przetarg odpowiedział, że mogłoby również paść pytanie dlaczego tak późno. Gmina praktycznie przez 20 lat nie miała korzyści z tego obiektu. Dobrze się stało, że coś w tym temacie zaczęło się dziać. Na tej sali padały często pytania dlaczego tak wolno w tej sprawie toczy się postępowanie. Burmistrz przypomniał, że odbyła się sprawa sądowa I instancji, Pan Bukowski nie odwoływał się, wystąpił natomiast z wnioskiem o kupno tej nieruchomości. Skoro sąd stwierdził, że Pan Bukowski zajmuje obiekt bez tytułu prawnego, wystąpił on z wnioskiem o kupno tej nieruchomości w związku z tym nastąpiła ta procedura. Burmistrz dodał, że kiedy przyjmowany był budżet tegoroczny również po stronie dochodów zaplanowaliśmy dochody z sprzedaży mienia, w tym także Winiarni. Obecny przetarg to jest już drugi przetarg, jeden przetarg był już odwołany ze względu na ul. Murarską. Trzeba pamiętać, że te środki po stronie dochodów w budżecie są. Mamy zaplanowane inwestycje i mamy zaplanowane wydatki, to obowiązkiem Burmistrza jako wykonawcy uchwały jest realizacja zarówno tych inwestycji po stronie wydatkowej, ale także po stronie dochodowej. Strona dochodowa jest mocno napięta, a jeżeli chodzi o zainteresowanie nieruchomościami to zmalały one w stosunku co do roku ubiegłego. Procedura przygotowania nieruchomości do sprzedaży trwa dosyć długo.

Na pytanie dlaczego gmina nie złożyła sprzeciwu na postanowienie sądu Pan Burmistrz odpowiedział, że być może powinno być ale nie jest co do tego przekonany. Jeśli ma się odbyć przetarg, a osoba która jest w trakcie egzekucji chce ją kupić Pan Burmistrz nie widzi sensu przedłużania pewnych procedur. Wszyscy wiemy, że ta egzekucja nie jest prosta z różnych względów, to postanowienie o tym świadczy. Sąd się przychylił do wniosku Pana Bukowskiego. Pewne rozmowy też były prowadzone z Panem Bukowskim i z Komisją Rewizyjną. Pan Burmistrz prosił również aby Komisja Rewizyjna wspólnie spotkała się z Panem Bukowskim, ponieważ prawnicy przygotowali projekt porozumienia, który wstępnie omówiony był z Panem Bukowskim w którym to zawarty był termin opuszczenia nieruchomości w przypadku nie wygrania przetargu łącznie z sankcjami finansowymi za niedotrzymanie terminu, ale Przewodniczący Komisji Rewizyjnej odpowiedział, że nie ma ochoty na spotkanie z Panem Bukowskim. Pan Burmistrz uważa, że w takich kategoriach nie możemy myśleć, bo możemy nie mieć ochoty jako osoba prywatna, ale będąc radnym nie można tymi kategoriami myśleć. Pan Burmistrz prosił Komisję o zaopiniowanie tego projektu porozumienia do dziś takiej opinii nie ma. Pomimo tego, że sesja została zwołana w ważnym temacie nikt z wnioskodawców w tej sprawie nie rozmawiał z Panem Burmistrzem, jakie wspólne kroki należy podjąć, aby ten problem rozwiązać. Rzeczywiście najlepiej jest jeśli nieruchomość jest bez żadnych obciążeń. Może dojść do sytuacji, że wstrzymamy przetarg na bliżej nieokreślony czas ponieważ proces egzekucyjny może toczyć się bardzo długo. Konfliktów nie rozwiązuje się negując wszystko, tylko próbując znaleźć rozwiązanie. Co jeśli nie uruchomimy tej procedury przetargowej w tym roku. Większość strony wydatkowej budżetu to inwestycje, mamy już środki zaangażowane, już wykonane albo w trakcie realizacji. Pole manewru jest niewielkie czy zrezygnować z realizacji inwestycji w Rozdrożu, most na rzece Nida, kanalizacja w ul. Leśnej, boisko przy Zespole Szkół Nr 3.

Na kolejne pytania radnego odpowiedzi udzielił Pan Mecenass Krzysztof Dardziński, który powiedział, że w wyroku sądowym nie ma daty wydania nieruchomości. Dłużnik powinien wydać nieruchomość z dniem kiedy wyrok stał się prawomocny. Nieruchomość nie została

wydana, dlatego została wszczęta procedura komornicza. Pan Mecenasa powiedział również, że Kierownik Wydziału GMKiR informował go, że została powołana trzyosobowa komisja w celu przejęcia tej nieruchomości i został spisany protokół.

Radny Jarosław Płatek nie zgadza się z wypowiedzią Pana Burmistrza, że wnioskodawcy chcą odstąpić od sprzedaży. Wnioskodawcy tylko chcą aby obiekt był opuszczony i nieobciążony. Radny spytał Pana Mecenasa jak dłużnik uprawdopodobnił to, że przystąpi do przetargu i zakupi tą nieruchomość. Radny powiedział również iż firma In Vino Veritas jest dłużna gminie ok. 100.000zł, więc radny chce aby przed przystąpieniem do przetargu firma zapłaciła gminie dług. Wtedy będziemy wiedzieć, że firma jest wiarygodna. Radny nawiązując do oświadczenia Pana Bukowskiego, że skoro po zakończonym przetargu w ciągu dwóch tygodni może opuścić lokal, to równie dobrze może to zrobić teraz.

Pan Burmistrz ustosunkowując się do wypowiedzi radnego powiedział, że nie odebrał tego wniosku jako wycofanie się ze sprzedaży. Pan Burmistrz mówi tylko o roku budżetowym i stąd jego obawy. Postanowienie sądu mówi o wstrzymaniu postępowania, czyli zawieszenie egzekucji do czasu rozpatrzenia skargi nie wiemy kiedy sąd tą skargę rozpatrzy. Po rozpatrzeniu skargi znów jest odwieszona egzekucja. Procedura przetargowa trwa trzy miesiące, stąd obawy Burmistrza czy w tym roku będziemy mogli tą procedurę przetargową przeprowadzić.

Pan Zdzisław Bukowski powiedział, że 30 czerwca zamierza przystąpić do przetargu, jeżeli nieruchomość kupi ktoś inny to jest w stanie w ciągu dwóch tygodni się stamtąd wyprowadzić.

Pan Mecenasa odpowiedział, że nie prowadzi sprawy o zawieszenie czynności komorniczych.

Pan Bukowski dodał, że nie opuszcza tego lokalu ponieważ chce go po prostu kupić, każda legalizacja beczki kosztuje ok. 5.000zł, a beczek jest ok. 40 szt. jeżeli nie kupię tego lokalu to w ciągu dwóch tygodni się z niego wyprowadzę.

Pan Burmistrz powiedział, że dopóki ktoś nie wpłaci wadium, a termin jest do 25 czerwca to trudno jest gdybać czy ktoś chce kupić lokal czy nie. Pan Burmistrz odnosząc się do oświadczenia złożonego przez Pana Bukowskiego powiedział o projekcie porozumienia, o którym wspominał wcześniej, które było dużo dalej idące np. jeśli spółka In Vino Veritas nie wygra przetargu będzie musiała opuścić lokal w ciągu dwóch tygodni ale również z konsekwencjami finansowymi.

Radny Jarosław Płatek poprosił o informację kto prowadził postępowanie i reprezentował nas jako gminę.

Pan Mecenasa K. Dardziński powiedział, że nie reprezentował gminy w tym postępowaniu przeciwko Komornikowi, ale wczuwając się w sąd to wystarczy, że otrzymał on wiarygodną informację, że ogłoszony jest przetarg i wnioskodawca składając skargę na czynności Komornika uzasadnił że chce to kupić przystępując do przetargu, Sąd przyjął ten zamiar za prawdziwy i dlatego wydał takie postanowienie.

Radny Jarosław Płatek częściowo przyjął argumenty Pana Mecenasa, ale chciał wiedzieć kto nas reprezentował.

Pan Krzysztof Dardziński odpowiedział, że postępowanie egzekucyjne prowadzi Komornik.

Pan Waldemar Bęski Radca Prawny powiedział, że wniosek został napisany przez niego, natomiast podpisał go Pan Burmistrz.

Radny Robert Orszulak kierując pytanie do Pana Bukowskiego powiedział, że mamy wolny rynek i każdy może wygrać ten przetarg, co w przypadku kiedy Pan Bukowski przetarg przegra, czy będzie dochodził roszczeń wobec gminy.

Pan Zdzisław Bukowski odpowiedział, że będzie występował z roszczeniami.

Radny Robert Orszulak spytał również jakie skutki prawne wywoła fakt podjęcia dzisiejszej uchwały.

Radna Marzena Łada uważa, że wszystkim powinno zależeć na wykonaniu uchwalonego budżetu, a przecież środki ze sprzedaży Winiarni mamy zaplanowane na inwestycje.

Radna Grażyna Żabińska odnosząc się do skargi złożonej na czynności Komornika przez firmę In Vino Veritas uważa, że jest daleko niestosowny zapis uchylenia czynności komorniczych. Radna dodała, że firma In Vino Veritas nie współpracowała z komornikiem, który ma wyrok sądowy, że właścicielem obiektu jest Urząd Miejski w Nidzicy firma odwlekała terminy, a w tej chwili ta firma w uzasadnieniu podaje, że nie ma osoby która mogłaby się zająć dozorem wsadu surowcowego, który jest w beczkach. Radna uważa, że jest to nieprawda, że w całej Polsce nie ma takiej osoby. Radna sądzi, że In Vino Veritas zrobiła wszystko, żeby uniemożliwić Komornikowi wykonanie egzekucji.

Radny Patryk Kozłowski odczytując treść pkt. 4 projektu porozumienia „Po wyłonieniu nabywcy nieruchomości w wyniku przeprowadzonego przetargu nieograniczonego, jeśli nabywcą nie będzie Dłużnik bądź ALMES spółka z o.o. w Warszawie, Dłużnik zobowiązuje się do opróżnienia nieruchomości z wszelkich towarów i innych składników i rzeczy ruchomych i wydania jej Wierzycielowi w ciągu 14 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu” spytał skąd się wzięła firma ALMES, dlaczego nagle pojawia się jakaś druga zainteresowana firma. Radny uważa ten zapis za bardzo dziwny. Radny zbulwersowany jest również tym, że gmina nie złożyła zażalenia na postanowienie sądu, czyli się z nim zgadza. Jeśli gmina zgadza się z tym postanowieniem, to dlaczego w ogóle wysyłany był tam Komornik. Radny odczytał również zapis z ogłoszonego przetargu. W związku z prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym wydanie nieruchomości dla przyszłego nabywcy nastąpi po zakończeniu postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądu Rejonowego o wydanie nieruchomości”. Radny uważa, że na dzień dzisiejszy te punkty przetargu są nieaktualne, potencjalny oferent który to czyta myśli, że jest prowadzone postępowanie egzekucyjne, a przecież postępowanie zostało zawieszone, spytał również czy gmina uzyskała zgodę od Konserwatora zabytków na sprzedaż tej nieruchomości.

Pan Burmistrz odpowiedział, że o firmie ALMES niejednokrotnie rozmawialiśmy i na tej sali i na komisjach. Współpraca jeśli chodzi nie tylko o wydanie nieruchomości, ale także i zobowiązania ze spółką In Vino Veritas nie jest łatwa. Burmistrz zgadza się z radną G. Żabińską, że zażalenie na czynności Komornicze służy tylko temu, żeby postępowanie przedłużyć. Wielokrotnie mówiliśmy o tym, że działalność na terenie Winiarni nie prowadzi In Vino Veritas, tylko spółka Almes.

Radny P. Kozłowski powtórzył dlaczego gmina nie złożyła zażalenia na postanowienie sądu odnośnie zawieszenia czynności Komorniczych.

Pan Burmistrz odpowiedział, że jest ogłoszony termin przetargu, na ogłoszenie wydaliśmy 5.000zł i chcemy przetarg przeprowadzić, że dziś spotykamy się na wniosek kilku radnych żeby tak się nie stało, to inna kwestia. Wcześniej została podjęta uchwała Rady Miejskiej o przeznaczeniu do sprzedaży i w tej uchwale Pan Burmistrz został zobowiązany do wykonania tejże uchwały. Jeśli dziś radni zdecydują, że tryb postępowania ma się zmienić, to się zmieni. Pan Burmistrz wykonuje uchwałę Rady Miejskiej. Jeśli chodzi o zgodę konserwatora, to nie ma takiej opcji aby jej nie było.

Radny Zdzisław Napiórkowski powiedział, że radni dobrze wiedzą, że jeżeli sprawa o zadłużenie In Vino Veritas jest w sądzie, to wyrok sądu nie będzie podważalny, spółka będzie musiała zwrócić nam należności. Gmina ogłosiła przetarg zgodnie z uchwałą Rady więc powinna dać szansę człowiekowi tym bardziej, że jest mieszkańcem Nidzicy to jest firma w toku gdzie odbywa się produkcja. Jest wycena, ogłoszony przetarg na dzień 30 czerwca, jeżeli firma In Vino Veritas kupi tą nieruchomość to jest bezzasadnym, żeby firma musiała opuścić teraz obiekty w których magazynuje swoje surowce.

Radny Lech Borucki po odczytaniem oświadczeniu Pana Bukowskiego zawniioskował o możliwość zobaczenia nieruchomości przy ul. Ratuszowej 2.

Radna Maria Kawecka powiedziała, że zadziwiające są głosy, które mówią o stronie dochodowej budżetu. Strona dochodowa budżetu była konstruowana w październiku-listopadzie ubiegłego roku, wpisano kwotę 1.800.000,00zł i przeznaczono te hipotetyczne pieniądze tak jak wszystkie w budżecie, to nie są jedyne pieniądze o których wiemy, że są lub że może ich nie być i jeżeli radni potrafili na wniosek Burmistrza 3 lata temu wycofać 10 inwestycji z budżetu i nikt wtedy nie mówił, że to jest złe działanie, a dzisiaj jest mówione, że jeżeli się tego obiektu nie sprzedaje to „gmina się zawali”. Jeżeli się mówi, że ważna jest strona dochodowa to gdzie przy zdobywaniu pieniędzy jest elementarna przesłanka – skrzętność, gospodarność, dbałość to nie sprzedawać byle jak. Jeżeli daje się ogłoszenie tylko za 5.000zł i rozdziela się „szaty”, jeżeli się coś sprzedaje to robi się zdjęcia, film i puszcza się to w internecie. Rada z pełną świadomością mówiąc o tym, że chce to sprzedać nie na rynku lokalnym, wiedziała o tym że będzie to kosztowało. Z dobrej woli nie rozliczają mieszkańcy, mieszkańcy to rozliczają z tego jeżeli zobaczą, że radni nie pilnują interesu. My chcemy sprzedać to po dobrej cenie. Budynek musi wrócić do gminy i dopiero wtedy możemy go sprzedać. Nie sprzedaje się budynku z lokatorem.

Pan Burmistrz ustosunkowując się do wypowiedzi radnej powiedział, że jeżeli porównujemy zdejmowanie inwestycji z ubiegłego roku z niebezpieczeństwem zdjęcia w tym roku, to są to dwie różne rzeczy. Nawiązując do skrzętności, gospodarności, to jest zdejmowanie inwestycji w tamtym roku, ponieważ z przyczyn od nas niezależnych nie było dofinansowań z zewnątrz i zdecydowaliśmy, że inwestycje przesuwamy na rok 2010, aby skorzystać ze środków zewnętrznych tak też czynimy, stąd tych inwestycji w tym roku jest tak dużo. Pan Burmistrz zgadza się z radną, że idealne rozwiązanie jest gdy lokal jest opróżniony. Pan Burmistrz zwraca tylko uwagę na pewne niebezpieczeństwa związane z tą decyzją.

Radna Maria Kawecka dodała, że nikt nie kupi nieruchomości za 2 mln. oglądając ją w gazecie.

Radna Eufemia Jankowska odczytując część treści uzasadnienia do wniosku o zwołanie sesji „... Przeprowadzenie przetargu w warunkach, kiedy nieruchomość jest zajęta pomimo egzekucji komorniczej doprowadzi do sprzedaży nieruchomości po znacznie zaniżonej cenie.”, spytała na jakiej podstawie twierdzi się, że wartość wyznaczona przez rzeczoznawców będzie zaniżona.

W imieniu wnioskodawców radny Patryk Kozłowski powiedział, że podtrzymuje to co jest napisane. Na dzień dzisiejszy nie możemy mówić o przetargu nieograniczonym, bo to jest defakto przetarg ograniczony. Była tam komisja z gminy, która nie została wpuszczona więc na jakiej podstawie ten przetarg został ogłoszony, skoro nikt tego nie oglądał. Jeśli w przetargu nie mają równych szans wszyscy oferenci to pieniądze uzyskane za tą nieruchomość też będą niższe. Radny spytał Panią Skarbnik czy firma uregulowała wszystkie zaległości w stosunku do gminy.

Pani Wiesława Rozmus Skarbnik Miasta odpowiedziała, że może udzielić odpowiedzi tylko o należnościach cywilno prawnych, które nie stanowią tajemnicy. Podatki stanowią tajemnicę skarbową. Pani Skarbnik powiedziała, że spółka nie dokonuje płatności.

Pan Burmistrz powiedział, że jest to jak najbardziej przetarg nieograniczony. Rzeczoznawca miał dostęp do obiektu i go wycenił.

Radna Elżbieta Królewska- Siwy dzieląc się swoją refleksją powiedziała, że przede wszystkim to brak dobrej woli. W uzasadnieniu wnioskodawców brak jest nawet trybu przypuszczającego, z góry założono że nieruchomość zostanie sprzedana po zaniżonej cenie. W uzasadnieniu jest również zarzut o niegospodarność. Radna kierując się do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej powiedziała, że padają zarzuty, że nie wpuszczono tam Komisji, a radny P. Kozłowski jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej nie miał ochoty tam nawet pójść. Radna jako osoba zupełnie neutralna w stosunku do Pana Bukowskiego uważa, że jest odpowiedni moment do zakończenia bardzo trudnego tematu, wszystko jest prowadzone z przestrzeganiem przepisów prawa i w tym momencie możemy ten temat zakończyć. Mówiąc o niegospodarności, to kto wie czy będzie większą niegospodarnością nałożenie kary za zasądzenie strat, które poniesie Pan Bukowski.

Radny Stanisław Idec zgodził się z wypowiedzią radnego Z. Napiórkowskiego, potrzeba z naszej strony dobrej woli. Sprzedać po takiej cenie jaką uzyskamy w przetargu. Radny uważa, że niepotrzebne jest pójście na zwiedzanie Winiarni. Radny nie jest również zwolennikiem, aby obiekt sprzedany był dla osoby spoza Nidzicy.

Radny zgłosił wniosek o zamknięcie dyskusji i przystąpienie do głosowania uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskie ogłosił 15 min przerwę.

Pan Stanisław Paliński Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o ponowne sformułowanie zgłoszonego wniosku przez radnego Lecha Boruckiego.

Radny Lech Borucki wnioskuję aby przed przystąpieniem do głosowaniu uchwały zainteresowani mieli możliwość zwiedzenia budynku Winiarni.

W głosowaniu brało udział 20 radnych.

Za wnioskiem głosowało - 8 radnych

Przeciw - 9

Wstrzymało się - 3

Przystąpiono do głosowania wniosku o zamknięcie dyskusji.

W głosowaniu brało udział 21 radnych.

Za głosowało - 15 radnych

Przeciw - 5

Wstrzymało się - 1

Dyskusja została zamknięta.

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej w Nidzicy z dnia 03 grudnia 2009 roku dotyczącej wyrażenia zgody na sprzedaż zabudowanej nieruchomości stanowiącej własność gminy.

Na głosujących 19 radnych za podjęciem uchwały głosowało - 8 radnych

Przeciw - 10

Wstrzymało się od głosu - 1

Rada Miejska nie podjęła ww uchwały.

Ad. 3

Wobec wyczerpania porządku obrad.

Przewodniczący Rady zamknął LIV (nadzwyczajną) sesję Rady Miejskiej w Nidzicy.
Sesja zakończyła się o godz. 16³⁰.

Protokółował:

INSPEKTOR
ds. Rady Miejskiej
mgr Anna Andryszkiewicz

Przewodniczył:

PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ
Stanisław Półński